

RADY PRAKTYCZNE



1

2

1. Fartuszek z kolorowego kretonu w grochy. Tył wiązany na kokardę, szelczki skrzyżowane na plecach. Kieszonki nałożone.
2. Płócienny fartuszek dla chłopczyka, obszyty kolorową plisną. Duża kieszka naszyta na przód.

DLA NASZEJ DZIATWY.



-
5. Fartuszek z szarego płótna, przybrany bieliznianym szlaczkiem.
4. Strojny fartuszek dla dziewczynki z białego batystu lub markizety, przybrany kokardami i kolorowym krzyżykowym haftem.
5. Sukienka domowa dla dziewczynki od 2-ch lat z kolorowego kretonu w paski.
-
6. Pajacyk z niebieskiego płótna lub kretonu, przybrany wypustką i paseczkiem wiązanym na przodzie.

ZABAWA.

Niedługo już zakwitną kasztany, a w ślad za tem pod ich rozłożystymi, gęstymi konarami pojawi się mnóstwo małych, zielonych, koleczastych kuleczek — tak chętnie zbieranych przez nasze pociechy. Zwykle, sam wysiłek, jakiego doznają przy zbieraniu, a także przesypywaniu tych przepysznie zielonych kulek, dostatecznie je zadowalnia i raduje.

Ale praktycznie będzie przypomnieć wychowawcom, że przez łączenie zapalkami lub wykałaczkami tych opadłych, młodziutkich kasztanów, możemy otrzymać różnego rodzaju zabawki, które poza parogodzinnem zajęciem milusińskich, dają im jeszcze możliwość wykazania swojej zręczności, pomysłowości i spostrzegawczości.

Któż z nas nie robił w ten sam sposób mebelków dla lalki, lub różnych figur i brył geometrycznych, nie mając jeszcze pojęcia o geometrii!

Nietylko młode kasztany, ale i inne owoce twarde, to doskonałe tworzywo do robót dla naszych dzieci. Każdy owoc ma sobie tylko właściwy wygląd, trzeba więc pochwycić te cechy specjalne i użyć owoc do właściwego celu. Na tym wypatrywaniu podobieństwa i o zastosowaniu odpowiedniemi owo-

ców polega twórcza praca dziecka.

Najbardziej owoce nadają się do wytwarzania zwierząt i ludzi. Ale też dziecko najbardziej interesuje się zwierzętami i najbardziej je lubi. Dlatego też stworzenie przez maleństwo „zwierzaka“, mającego jakie takie podobieństwo do rzeczywistości, budzi radość, zapala i



entuzjazm. Przykłady, jakie podajemy na załączonych rysunkach,



są tylko małą częścią tego, co można zrobić z omawianego wyżej

tworzywa. Podaję je tylko dla orientacji wychowawcy, pozostawia-



jąc rozwinięcie pomysłów — małym wychowankom.

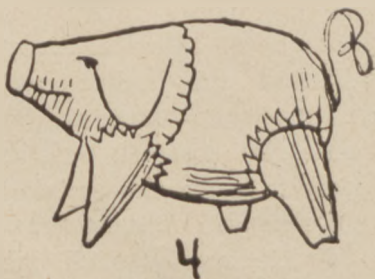
Do łączenia podanych materiałów najbardziej nadaje się klej stolarski, a dla wzmocnienia konstrukcji wytwarzanych przedmiotów należy łączyć ich części patyczkami, pociągniętymi klejem.

Rysunek 1. przedstawia kotka, którego tułów zrobiono z kasztana, głowę z orzecha laskowego, nogi, ogon z patyczków, wetkniętych w tułów, uszy z papieru, a wąsiki ze szczeciny, wziętej ze starej szczotki lub pendzelka.

Rysunek 2. — zajączek, powstał z małego ziemniaczka, na którym osadziliśmy główkę z galasówki, uszy z papieru. Szczegóły, jak oczy, pyszczek, dorysowuje dziecko rysunkiem.

Z szyszki można wykonać wiele zwierząt, a dla przykładu podajemy baranka, rys. 3. Głowa powstała z żółędzi, uszy z papieru, nogi z drucika lub patyczków.

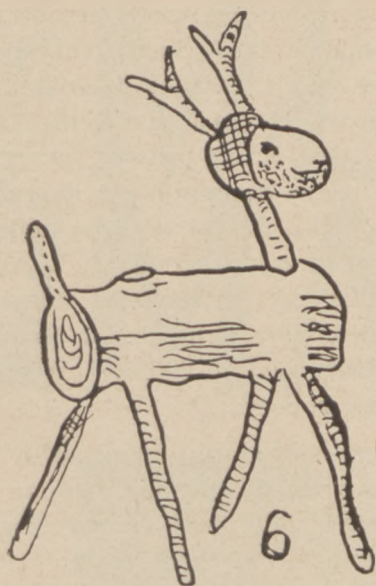
Rysunek 4. pokazuje, w jaki sposób wykonać można świnkę. Na tułów użyto wydmuszki z jajka, ryj i nogi powstały ze skrawków papieru, zwiniętych w stożki i przy-



klejonych w odpowiednich miejscach po na cięciu ząbków. Na głowie nakleja się kłapiaste uszy.

Korek o kształcie walca lub ściętego stożka jest znakomitą składową częścią różnych postaci. Z trzech różnej wielkości korków, przez połączenie ich klejem, patyczkiem, lub drucikiem i po wetknięciu ogona, nóżek z patyczków, oraz dodaniu z kartonu uszu i wycięciu pyszczka, powstanie piesek, rys. 5.





Gałązka sosny, świerku z odpowiednio przyciętymi odnózkami, może być w całości użyta na tułów, nogi i szyję sarny, jelenia, konika i t. p. Głowę dodaje się z żółędzi. gliny, fasoli lub bobu, rys. 6.

Widzimy więc, że wykonywanie wyżej podanych robót nietylko jest zajęciem dziecka, obroną przed nudą, nietylko pobudza rozwój jego spostrzegawczości i twórczości, ale zapoznaje je z przyrodą, zbliża z nią, wzbogaca jego wiedzę przez zabawę — a więc rozwija je.

L. Barańska.

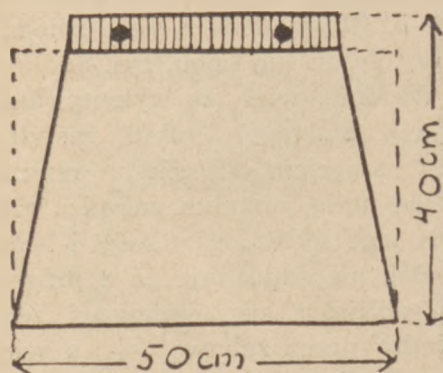
Spódniczka fałdowana.



Robimy ją ze 150 — 200 gr. pięknej wełny, gat. „Luksusowa“, fir-

my: „Włóczki, Wełny Trójkąt w Kole“ S. A., w duże fałdy, które otrzymać możemy, robiąc 6 oczek prawych i 2 oczka lewe. Spódniczka ta składać się będzie z dwu równych prostokątów, które wkońcu zeszyjemy razem, po uprzednim dodaniu u góry spódniczki — paska - ściągacza. Dla otrzymania dokładnych rozmiarów najlepiej wykrajać z gazety potrzebny nam prostokąt, którego jeden bok winien stanowić połowę szerokości spódniczki, drugi zaś — jej długość, co u nas na rysunku wynosi 50 cm. × 40 cm. Na ilości oczek, równych 50 cm. długości, robimy równo 6 oczek prawych, 2 oczka lewe i t. d. w ciągu 40 cm. Następnie przenosimy oczka na dużo

cieńsze druty i w ciągu 4 cm. robimy 2 oczka prawe, 2 oczka lewe i t. d. Wszystkie oczka spuszcza



się w równej linii. Po zrobieniu drugiej, takiej samej części spódniczki, zeszywamy je ze sobą i do-

szewamy po 2 guziki z przodu i po 2 guziki z tyłu. Szelki robimy na ilości oczek, równej 4 cm., każdą długości 50 cm., ściągając: stale wszystkie oczka prawe, przyczem nie należy zapominać o dziurkach na guziki. Szelki te będą ładniejsze, jeśli z jednej strony, z przodu poszerzymy je trochę, a zakończymy śpiczasto, spuszczaając po 1 oczku w każdym rzędzie z każdej strony roboty.

Przy wkładaniu spódniczki, krępujemy je na plecach. Dobrze jest podszyc spódniczkę na wstążce, by się w pasie nie rozciągała.

„Henriette”

TREŚĆ NUMERU: *Dr. T. Lewenfiszowa*: O konieczności wczesnego wyjazdu na wieś. *Dr. M. Zaks*: Higiena pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach. *Dr. Z. Morawski*: Jak zachować się po szczepieniu ospy. *Dr. P. Wójcik*: Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek. *M. Popowska*: Podsluchane rozmowy. Porady wychowawcze. *Dr. S. Średnicki*: Ze skrzynki do listów. Odpowiedzi na listy rodziców. Książki nadesłane. Rady praktyczne. Dla naszej dziatwy. *L. Barańska*: Zabawa. „Henriette”: Spódniczka fałdowana.

Redakcja i Administracja: Litewska 16. Tel. 9-41-00. Konto P.K.O. 14555
Cena prenumeraty „MŁODEJ MATKI”: w kraju płatna tylko z góry:
rocznie 13 zł. — półrocznie 6 zł. 50 gr. — kwartalnie 3 zł. 25 gr.
Za granicą: półrocznie zł. 10 — rocznie zł. 20.

Prenumeratę dwutygodnika „MŁODA MATKA” przyjmują wszystkie księgarnie, oraz urzędy pocztowe w kraju i zagranicą.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktorka L. Czechowska przyjmuje interesantów we środy od godz. 15 — 16-ej

Wydawca: Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem.

Redaktorzy: Dr. R. Barański i L. Czechowska.

Zakł. Graf. „Drukarnia Bankowa”, Warszawa, Moniuszki 11.